

Natalia SZYDŁOWSKA

PRÓBA ANALIZY SKRÓTÓW W RĘKOPIŚMIENNYCH MATERIAŁACH Z XIX WIEKU¹

Badam obecnie pewne aspekty polszczyzny XIX wieku. Podstawą materiałową tej pracy jest korpus rękopiśmiennych dokumentów spisywanych w latach 1798-1874. Analizując ten obszerny materiał, stwierdzam, że jest on wyjątkowo bogato wyposażony w skróty. Wydaje się, że jest ich tu więcej niż w dokumentach innego typu (np. w drukach).

Skróty te, między innymi dlatego, że jest ich dużo, w pierwszej chwili sprawiają wrażenie chaosu wywołanego przez dowolność decyzji tych, którzy te skróty wprowadzają. Można przy tym mówić o dwóch rodzajach tej dowolności: (1) dowolności przedmiotowej – skracaniu nader różnych nazw, (2) dowolności technicznej – różnym, wielowariantowym sposobie dokonywania tych skrótów. Jednakże bliższe przyjrzenie się temu zasobowi skrótów skłania do przypuszczenia – i taka jest teza niniejszej pracy – że dowolność i chaos są tu w znacznej mierze pozorne; odnosi się to zaś zarówno do przedmiotowego zasięgu tych skrótów, jak i do ich technicznej notacji. Można bowiem zauważyć, że zbiór nazw, które ulegają skróceniu, nie jest bynajmniej nieograniczony: są wyrazy, które, mimo ich wielokrotnego powtarzania w tekstach, w żadnym z dokumentów nie zostały skrócone. Pozorny jest również chaos w sposobie dokonywania tych skrótów: bliższa analiza pokazuje, że są one dokonywane według wyraźnych zasad, a autentyczna dowolność występuje w badanych tekstach rzadko.

Okolicznością, która narzuca ten porządek i równocześnie powala go zinterpretować, jest sytuacja komunikacyjna, jaką tworzy układ relacji między autorami dokumentów i ich odbiorcami. Zechcę się do niej odwołać, aby udowodnić sformułowaną wyżej tezę.

¹ Artykuł jest fragmentem mojej pracy doktorskiej.

A. Charakter źródeł i cechy sytuacji komunikacyjnej

Materiał, który stał się podstawą niniejszej pracy, pochodzi z Archiwum Diecezjalnego w Łomży. Jest to seria 26 rękopiśmiennych, kościelnych urzędowych dokumentów, sporządzonych przy okazji wizytacji dziekańskich i biskupich, dokonywanych w parafiach podległych diecezjom łomżyńskiej, augustowskiej (czyli sejneńskiej) i wigierskiej². Protokoły te obejmujące lata 1798-1874:

- prezentują aktualną sytuację parafii: stan techniczny i warunki ekonomiczne kościołów i plebanii;
- informują o dokonujących się zmianach (zakupach, rozbudowie, naprawach, darowiznach) oraz o niezbędnych potrzebach;
- charakteryzują administrujących w parafiach księży.

Ramy czasowe narzuciła równoczesna z powstawaniem omawianych akt rzeczywistość historyczna – trzeci rozbiór Polski w 1795 r. i upadek powstania styczniowego w 1864 r. Zachowane opisy wizytacji sporządzone w języku polskim występują, jak już wspomniałam, tylko w latach 1798-1874 (wcześniejsze spisywano po łacinie, a po 1874 roku – po łacinie lub po rosyjsku).

Każdy z dokumentów opatrzony jest sygnaturą archiwum diecezjalnego. W niniejszym tekście posługuję się przypisanym każdemu kolejnemu dokumentowi oznakowaniem literowym. Pozwala mi ono zachować chronologię ich powstawania, a także uniknąć wielokrotnego powtarzania całej informacji o rozpatrywanych aktach.

Są to następujące dokumenty:

- opis kościoła w Dąbrówce Kościelnej z roku 1798 [w tekście: A];
- opis *Altaryi³ Nayswiętszey Maryi Szkaplerzney* w Dąbrówce Kościelnej z roku 1798 [w tekście: B];

² Por. W. Jemielity, *Archiwum Diecezjalne w Łomży*, w: *Archiwa i archiwalia łomżyńskie*, red. A. Dobroński, Łomża 1986, s. 20.

³ Nazwa „altaria” opatrzona jest w *Słowniku języka polskiego*, (red.) W. Doroszewski kwalifikatorem *daw.* I oznacza „fundację związaną z jakimś ołtarzem, zapis na utrzymanie ołtarza”.

- opis *Altaryi Świętego Jozefa* w Dąbrówce Kościelnej z roku 1798 [w tekście: C];
- opis *Altaryi N. M. P. Szkaplerzney* w Dąbrówce Kościelnej z roku 1804 [w tekście: D];
- opis *Altaryi Świętego Jozefa* w Dąbrówce Kościelnej z roku 1804 [w tekście: E];
- opis kościoła w Szczuczynie z roku 1812 [w tekście: F];
- opis kościoła w Grabowie z roku 1815 [w tekście: G];
- opis kościoła w Dąbrówce Kościelnej z roku 1816 [w tekście: H];
- opis kościoła w Dąbrówce Kościelnej z roku 1816 [w tekście: I];
- opis kościoła w Szczuczynie z roku 1817 [w tekście: J];
- opis kościoła w Grabowie z roku 1822 [w tekście: K];
- opis kościoła w Niedźwiadnej z roku 1822 [w tekście: L];
- opis kościoła w Piekutach z roku 1822 [w tekście: Ł];
- opis kościoła w Płonce Kościelnej z roku 1822 [w tekście: M];
- opis kościoła w Porytem z roku 1822 [w tekście: N];
- opis kościoła w Przytułach z roku 1838 [w tekście: O];
- opis kościoła w Puchałach z roku 1839 [w tekście: P];
- opis kościoła w Rajgrodzie z roku 1863 [w tekście: R];
- opis kościoła w Kaletniku z roku 1873 [w tekście: S];
- opis kościoła w Augustowie z roku 1873 [w tekście: T];
- opis kościoła w Bakalarzewie z roku 1873 [w tekście: U];
- opis kościoła w Bartnikach z roku 1873 [w tekście: W];
- opis kościoła w Błogosławieństwie⁴ z roku 1873 [w tekście: Y];
- opis kościoła w Poniemonie⁵ z roku 1873 [w tekście: Z];

⁴ Parafia Błogosławieństwo położona jest na Litwie. Ksiądz, protokolujący wizytację, położenie tej parafii przedstawia następująco: *Kościół Parafialny macierzysty we wsi Błogosławieństwie Dekanacie i powiecie Władystawowskim, Gubernii Suwatzkiej [...] należy do beneficium świeckiego...; Por. też Encyklopedia powszechna, Warszawa 1860, t. III, s. 802: „Błogosławieństwo, dobra prywatne z wsią kościelną, leży nad Niemnem w powiecie maryjampolskim, gubernii augustowskiej. (Po powstaniu styczniowym gubernię augustowską podzielono na dwie – suwalską i augustowską, dlatego w protokole figuruje już suwalska – N.Sz.) Nazwisko tej wsi zostało nadane od góry Błogosławionej, na której stać miała kiedyś świątynia pogańska Litwinów”.*

⁵ Chodzi tu o wizytację parafii Poniemon Fergüssa. Sam kościół, według sporządzającego protokół powizytacyjny, *położony (jest) we wsi Potobie w Dekanacie i Powiecie Władystawowskim Gubernii Suwatzkiej Gminie Swiatoszyn,[...] Kościół jest Kollacyi Fergüsow posiadaczy Dobr Poniemonia* (sic!). W całym dokumencie drugie o w nazwie parafii

- opis kościoła w Dobrzyjałowie z roku 1874 [w tekście: Ż];
- opis kościoła w Szczuczynie z roku 1874 [w tekście: Ż].

Sytuację komunikacyjną wyznacza w analizowanych deskrypcjach społeczno-kulturowo-intelektualna jednorodność nadawcy i odbiorcy. Pisma te nie są przeznaczone do upowszechniania. Funkcjonują w zamkniętym, hermetycznym kręgu instytucjonalno-społecznym, co pozwala piszącym na zastosowanie dużej liczby skrótów. Dokumentaliści sporządzają je dla zwierzchników. Sprawy, o których się mówi w tekstach i formy, w jakich się te sprawy wyraża, są jasne i dobrze znane zarówno nadawcy, jak i odbiorcy. Piszący mogą więc być pewni, że dokonywane przez nich skróty będą odczytywane łatwo i prawidłowo, a znaczna liczba tych skrótów nie utrudni komunikacji. Dowodzi tego fakt, że skrótów w dokumentach rękopiśmiennych jest zazwyczaj dużo więcej niż w dokumentach publikowanych, z reguły adresowanych do szerszego grona odbiorcy, odbiorcy mniej jednorodnego. Odwaga w dokonywaniu i stosowaniu form skróconych u spisujących wyżej wymienione dokumenty, może wynikać jeszcze stąd, że pisma te trzymają się ściśle wyznaczonych ram tematycznych – to znaczy, że sporządza się je według jednolitego wzorca odgórnie ustalonych i powtarzanych pytań, które dotyczą, ogólnie mówiąc, czterech kręgów spraw:

- a) sfery *sacrum*, tj. opisu kościoła, sprzętów i szat służących do obrządku mszy świętej, przebiegu mszy, nazw świętych osób, nazw świąt itp.;
- b) sfery obyczajowych zasad grzecznościowych, tj. tytulatury;
- c) sfery związanej z nazewnictwem stosowanym w aktach prawnych, tj. odpisów, darowizn, lokat finansowych;
- d) sfery związanej ze sprawami gospodarskimi, tj. nazwami miar powierzchni pól, wag i objętości oraz dat.

jest kreskowane. Nie kreskuje się go natomiast w *Encyklopedii...* „Poniemoń, miasteczko prywatne w gubernii augustowskiej, w powiecie Marjampolskim, nad rzeką Niemnem, od Marjampola wiorst 63 odległe”. (sic!)

B. Prezentacja skrótów

Skróceniom, jak już nadmieniałam, ulegały przede wszystkim wszelkie formy wyrazu *święty*, nazwy duchownych chrześcijańskich, zwroty grzecznościowe, nazwy godności, daty, liczebniki oraz nazwy miar, wag i pieniędzy. W skróconej formie zapisywano również końcówki fleksyjne. Imion, poza imieniem Matki Boskiej, protokolanci raczej nie skracają, lecz piszą je albo w pełnym brzmieniu, albo zupełnie pomijają. Zabiegu skrócenia imion dokonano tylko w kilku przypadkach (przykłady poniżej).

Wyrazy skrócone najczęściej zapisywano zgodnie z indywidualnym poczuciem ich czytelności, które jednak musiało być na tyle wyraźne, aby nie mogło zakłócić aktu komunikacji. Kończono je kropką, dwukropkiem lub nie stawiano żadnego znaku interpunkcyjnego. Niektórzy piszący kończyli skrócony wyraz *Ichmość* lub *Jegomość* znakiem zbliżonym kształtem do litery ξ^6 (w tekście posługuję się w takich przypadkach znakiem „ ξ ”) lub podwajali ostatnią literę. Kończówki fleksyjne (same lub w połączeniu z ostatnimi literami tematu) zapisywano w indeksie górnym i podkreślano je, chociaż zdarzają się również obniżenia do indeksu dolnego. Można również spotkać całą skróconą formę zapisaną w indeksie górnym. Form skróconych używano niekonsekwentnie i w różnych kształtach. Ten sam pisarz skracał wyraz do jednej litery lub zapisywał pierwszą grupę liter skracanej nazwy (najczęściej sylabę). Skrót opatrywał końcówką fleksyjną albo pozostawiał ją w domyśle.

Kształty graficzne skrótów przedstawiają się następująco (w każdym z punktów podaję wszystkie formy zapisów, które pojawiły się w rękopisach – skrócone i w pełnym brzmieniu):

I. Nazwy świętych osób i nazwy świętych symboli

Liczba pojedyncza

- a) w mianowniku lp. wyraz *święty* oznaczany jest dużą literą zakończoną kropką lub końcówką fleksyjną z dodaną do niej

⁶ Świadczyłyby to o zachowaniu w pisowni XIX-wiecznych dokumentalistów dawnego grafemu sygnującego miękkie ξ . Por. *Jakuba Parkosza traktat o ortografii polskiej*, oprac. M. Kucala, Warszawa 1985, s. 78, 109; a także: F. Zagórowski, *Sposób skracania pisma polskiego*, Warszawa 1858.

ostatnią literą tematu (całość podniesiona do indeksu górnego), np.: *Duch S.* [S]; *Msza S^{ta}* [M];

b) dopełniacz lp. odzwierciedla największą różnorodność w zapisach skróconych form przymiotnika *święty*, np.:

- oznaczony jest wielką literą zakończoną kropką – *S. Anny, S. Piotra, S. Trojcy, S. Teresy, Szkaplerza S., Chrztu S.* [A D H J S];
- po wielkiej literze następuje dwukropek – *S: Kazimierza, S: Antoniego* [Ł];
- sygnowany jest tylko wielką literą bez znaków interpunkcyjnych – *S Józefa, S Macieja* [S];
- wielką literę kończy wygłosowa samogłoska podniesiona do indeksu górnego – *S^e Jozefa, S^e Walentego, S^e Jana Chrzciela, S^e Michała Archaniola, S^e Bartłomieja* [A H T];
- zdarza się, że mimo podanej w indeksie górnym ostatniej litery wyrazu, po wielkiej literze pojawia się kropka lub dwukropek – *S.^e Jozefa, S.^e Michała, tegoż S.^e* [M]; *S.^e Antoniego* [M];
- oznaczony jest wielką literą z zaznaczoną w indeksie górnym niepełną końcówką fleksyjną – *S^{co} Stanisława, S^{co} Bartłomieja* [L T];
- w jednym z dokumentów piszący obniża zapis końcówki do indeksu dolnego – *S_{go} Woyciecha* [N];
- końcówkę fleksyjną poprzedza ostatnia spółgłoska tematu – *S^{ty} Powinności, Mszy S^{ty}, S^{ty} Trojcy* [M Y]; *S^{zo} Woyciecha, S^{zo} Kazimierza, do S^{zo} Krzyżma* [P R W];
- tylko dwóch pisarzy skrót przymiotnika *święty* w dopełniaczu lp. zapisuje małą literą; jeden z nich nie używa diakrytu (podobnie jak przy zapisach wielką literą) – *s. wođy* [J]; drugi zaznacza miękkość nagłosu skracanego wyrazu oraz poprzez trzykrotne powtórzenie litery *ś* wyraża obecność trzech osób w Trójcy Świętej (Ojca, Syna i Ducha świętego) – *Mszy ś., ś.ś.ś. Trojcy* [Y];

- zdarza się również, że cały skracany wyraz (nagłosowa i wygłosowa litera tematu oraz końcówka fleksyjna) zapisuje się w indeksie górnym – *Mszy^{stej}*, *mszy^{stej}* [W];
 - obok tych wszystkich form skróconych w zapisach używano pełnych wyrazów, np.: *Anny Świętej*, *Świętej Trójcy*; *Świętego Walentego* [A];
- c) biernikowe formy zapisywanych skrótów nie odbiegają w sposobie ich tworzenia od wyżej przytoczonych możliwości, np.: *na S^{ty} Stanisław S^{ta} Annę* [Z];
- d) w miejscowniku sytuacja wygląda podobnie, np.: *w S. Lipce* [J]; *na Chrzcie S.^{ym}* [U];

Nie mniej pomysłowości wykazali pisarze skracający superlativus przymiotnika *święty* – *najświętszy*. Pojawia się on tylko w zestawieniu z imieniem Matki Boskiej, Trójcą Świętą oraz Świętym Sakramentem. Kolejność składników w zapisie *Najświętsza Panna Maryja* jest różnorodna i w zależności od decyzji piszącego skrócony zostaje jeden, dwa lub wszystkie wyrazy. Prawie wszystkie wynotowane przeze mnie użycia występują w dopełniaczu. Tylko w dwóch dokumentach występują skrócone zapisy w celowniku i w miejscowniku.

A oto przykłady:

- a) dopełniacz: (skrócone wszystkie składniki), omawiana forma zapisana jest wielką literą, wszystkie skrócenia zakończone kropką – *N.M.P. Szkaplerzney* ‘Najświętszej Maryi Panny’ [D]; *statuq N.M.P.* [J];
- skróceniu poddano tylko dwa składniki, skrócony superlativus raz zakończony jest kropką, raz bez kropki – *N.P. Maryi*, *NM. Panny* [D]; *N. Maryi P.* [J];
 - skróceniu do pierwszej litery uległ tylko superlativus – *N. Maryi Panny* [B J];
 - przymiotnik *najświętszej* zredukowano do przedrostka – *Nay P. Częstochowski i Pana Jezusa* [H]; *Nai. Sakramentu* [U];

- w innych zapisach przedrostek *naj-* powiększono o jedną lub dwie kolejne litery, skrót zakończono kropką albo dwukropkiem – *Nays. Maryi Panny, Nays: Panny, Naysw: Panny* [L];
 - najprawdopodobniej jako odrębne części składowe najwyższego stopnia przymiotnika *święty* potraktowano przedrostek *naj-* i pozostałą część wyrazu, protokolant zapisuje go bowiem następująco – *Uroczystość N. SS. Matki Pocieszenia, Na narodzenie N. SS. Matki, W dzień Niepokalanego Poczęcia Matki N. SS.* [S];
 - tylko jeden z pisarzy [H] używa absolutnego stopnia natężenia cechy w formie *przenajświętszej*, skraca ją o ostatnią sylabę i kończy dwukropkiem – *Troicy Przenajświęt:*
- b) celownik: (podobnie jak w protokole L w dopełniaczu) – *Nays: Pannie* [M];
- c) miejscownik: *o N.S. Troicy* [J].

Liczba mnoga

Skrócenia form liczby mnogiej utworzonych od wyżej omówionych przymiotników protokolanci sygnują najczęściej podwojoną literą. Zdarzają się też jednak i inne zapisy. Ponieważ nie odbiegają one zbyt od sposobów skracania w liczbie pojedynczej, ograniczam się tu tylko do przytoczenia poszczególnych przykładów:

- a) mianownik: *Relique S.S.* [J]; *Oleie S^{de}* [M]; *oleje ś,ś, // Oleje ś,ś,* [Y];
- b) dopełniacz: *S.S. Ewangelistów, S.S. Apostołów Piotra i Pawła* [J T]; *reliquii S.S.* [U]; *S.S: Apostołów Piotra i Pawła, SS^{ych} Apostołów Piotra i Pawła* [W]; *z relikwiami S^{ych} S^{ych}* [U]; *Mszy S^{ych}, Mszy ^{ych}, Mszy ^{ych}* [W];
- c) biernik: w *S^{da} Uroczyste, w S^{da} Solenne roczne* [M]; *kapelan (...)* *ađministrował SS. Sakramenta* [S];

II. Imiona i nazwiska

Skrócenia imion i nazwisk należą do zabiegów marginalnych, nietypowych, np.: – **X. And:** *Roszkowski* [N]; **X^{dz} P:** *Wnorowski* [R]; przez **W² Jm² Xiędza Jdżko** – nazwisko skrócone oraz w pełnym brzmieniu przez **W² Jm² Xiędza Jdżkowskiego** [H];

III. Nazwy tytułów i godności

Chodzi tu o tytuły i godności kościelne, szlacheckie i arystokratyczne, zwroty grzecznościowe⁷ oraz nazwy administracyjne.

Liczba pojedyncza

1. Skrócenia nazw, tytułów i godności k o ś c i e l n y c h :

⁷ Tytułatura należała do bardzo ważnych wyznaczników etyki życia szlachty. Por. W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1958, s. 181-184: „Wielmożność jako tytuł jeszcze w XV w. miała poniekąd majestatyczne znaczenie, w XVI wieku już zmalała, ale zawsze należała się tylko senatorom, tj. kasztelanom i wojewodom, szlachcic na urzędzie był „urodzony”, szlachcic bez urzędu tylko „szlachetny”; w XVII wieku wielmożny już jest co drugi, urodzony każdy posesjonat, szlachetny tylko na pół schłopiały szlachcic zagonowy. „Wasza Miłość” i „Jego Miłość” były tytułem królewskim, „Wasza Miłość Pan” było szczytowym wyrazem dostojności – z biegiem czasu zmarniały, sponiewierały się i zdeformowały te tytuły: z Waszej Miłości stała się Waszmość, Wasze i Waszeć, Wasza Miłość Pan zszedł na Waszmość Pana, na Waćpana, a w końcu na pogardliwego Aspana, Asana, Acana, który się dostał chudopachołkowi tak samo, jak zdarte buty pańskie. [...] W wieku XVIII już nikt, kto się szanuje, nie chce być tylko urodzonym i tylko wielmożnym; każdy podsedek, a nawet podpisek już chce być jaśnie wielmożnym, wszakże czytamy w akcie publicznym szlachty litewskiej z r. 1700 dosłownie: »Magnificus Dominus Poniatowski, scriba castrensis!»

W takiej to formie i jakości dostawała się ogółowi cząstka majestatu Rzplitej, zlatywał promyczek korony na czapkę szlachecką. Podobnej też wartości dostawał się wszystkim szlachcie udział w dygnitarstwach, bo nie mówiąc o wojewodach i kasztelanach *in partibus infidelium*, w ziemiach, które już od wieków przestały należeć do Polski, były urzędy czysto tytułowe powiatowe, urzędy bez powagi, bez władzy, bez płacy i bez obowiązku, którymi hojnie obdzielano szlachtę. Takimi urzędnikami byli: stolnik, podczaszy, podstoli, cześnik, łowczy, miecznik, skarbnik – tytuły bardzo łatwe do uproszczenia, łatwiejsze jeszcze do kupienia, które w ostatnich latach Rzplitej tak spadły w cenie, że nimi już p. starosta piaseczyński i kamerdyner królewski Ryx nie raczył handlować poprzestając na trafice orderów. [...] Niegrzecznie było nazywać szlachcica po gołym nazwisku, jeśli miał urząd; trzeba było koniecznie nazywać go po urzędzie, i zaprawdę podziwienią godną musiała być pamięć szlachcica statysty i bywalca, który mógł po urzędzie i terytorium nazywać każdego z tych stu kilkudziesięciu wojewodów i kasztelanów mniejszych i większych, starej i nowej kreacji, a cóż dopiero starostów”.

- a) w mianowniku: **Jm_z** *Xiądz Altarysta* [D]; **WJm_z** *Xiądz* [E]; **Jm_z** **X** *Probo*[zcz [Ł]; **JX**⁸ *Pleban* [F]; **X**: *Anôrzey na Roszkach Roßkowski* [M]; **W.J.X.** *Szymon Jôzkowski*, **WJm_zX.** *Proboszcz* i **X.** *Wikaryusz*, i w pełnym brzmieniu *Wielmożny Jegomość Xiądz Szymon Jôzkowski* [H]; z podwojoną spółgłoską kończącą pierwszą sylabę i zaznaczeniem zakończenia skracanego wyrazu *Wiel^{ow} Jegomość Xiądz* [I]; *Sp. Ks. Rymkiewicz*, *Sp. Ks. Katyla* [Z]; **Ks.**: *Antoni Dąbrowski* [Ż];
- b) w dopełniaczu (umieszczam tu również tytuły arystokratyczne biskupów):
- skróty zaznaczone tylko wielką literą – **WJX***iędza Proboszcza*, *Kazanie X. Wuyka* [A]; *przez Staranie W J X Franciszka Jabłońskiego* [H]; **JX.** *Gałązki*, **JX.** *Plebana* [L]; **X:** *Mikołaja Wisniewskiego* [M]; z *pozwolenia J:W:s:p.* *Biskupa Łubieńskiego* [U]; **J. O.** *Xięcia Szembeka Biskupa Płockiego* [O]; **J. O.** *Księcia Massalskiego Biskupa Dyecezyi Wileńskiej* [S];
 - skróty z końcówką fleksyjną powiększoną o końcową część tematu – **W²JX** *Proboszcza* [A]; **X²** *Jgnacego Rakowskiego* [G]; **JW²X** *Gołaszewskiego Biskupa Dyecezyi Wigiey* (sic!), **W²Jm_z** **X.** *Proboszcza* [H]; **JX²** *Biedrzyckiego* [L]; **Xa** *Wikarego*, **X²** *Kruszewskiego* [M]; **JW²** *Biskupa Dyecezyi Augustowskiej* [N]; *Dekret JW² Biskupa Płockiego* [O]; *Za wolą JOX^{2ia} Szembeka Biskupa Płockiego, na mocy zalecenia JOX^{2ia} Jm_z Biskupa Płockiego* [J];
- c) w celowniku: **JX.** *Altaryście* [D]; *Jegomości Xiędzu*, *Jegomość Xiędzu* [H]; **JW.** *Biskupowi Wygierskiemu* [J]; **JX.** *Dziekanowi* [L];
- d) w bierniku (bez zaznaczania zakończenia skracanego wyrazu): *przez terazniejszego WJX. Proboszcza*, *przez terazniejszego JX.*

⁸ Z tekstów wynika, że **X** należy tłumaczyć jako ‘ksiądz’, **W** jako ‘wielmożny’, **Jm_z**, **J** jako ‘Jegomość’. Pełnego brzmienia używa, na przykład, pisarz sporządzający dokument **H** – *Jegomość Xiędzu, wielmożny Jegomość Xiądz*. W tekstach tych dość często skrót **X** opatruje się końcówką fleksyjną. Zabieg ten znany był już w XVI wieku. S. Jaszuński pisze: „Mamy wszak w »Wyprawie Ministra na wojnę do Inflant« i »Szkolnej Mizerji« kilkakrotnie powtórzone *Xe* = *ksze* (= księżę), coby świadczyło, że do używanego po dziś dzień w tem znaczeniu skrótu **X** dopisywano wówczas niektóre końcówki przypadkowe”.

Proboszcza [A]; przez tegoż **W²JX**. *Proboszcza* [A]; przez terazniejszego **Jm_ξ** *Xiędza* [B]; przez **W²** **Jm_ξ** *Xiędza Jdżko* (sic!); przez **W²** **Jm_ξ** *X. Jdżkowskiego* [H]; przez **J.O.X.**^{ca} *Szembeka Biskupa Dyecezyi Płockiej* [J]; przez śp. Henryka **Hr.** *Plater Biskupa Suffragana Łowickiego*, przez śp. Konstantego Ireneusza **Hr.** *Łubieńskiego Biskupa Dyecezyi Augustowskiej*, przez **JWJX**. *Biskupa* [S]; przez **W.J.X.** *Pawła Makowskiego*, przez **J.W.J.X.** *Pawła Andruszkiewicza* [T]; przez **s.p.JW** *Biskupa Pawła Straszynskiego* [W]; przez **JW²** śp. *Biskupa Suffragana Marcijewskiego*, przez **s.p.** **JW²** *Biskupa Łubieńskiego* [Y]; przez **s.p.W²** *Biskupa Straszynskiego* [Ż]; przez Jaśnie Wielmożnego **Jść** *Księdza Piotra Wierzbowskiego Biskupa*, oraz w pełnym brzmieniu przez Najdostojniejszego **s.p.** *Hrabiego Pomian Konstantego Ireneusza Łubieńskiego Biskupa Dyecezyi Augustowskiej* [Ż];

e) w narzędniku: między [...] **W'** **Jm_ξ** *X. Jdżkowskim*, między [...] **WJX** *Xiędzem Jdżkowskim* (sic!) [H]; między [...] **Jm_ξ** *Xiędzem Kazimierzem Jagodzińskim* [O];

f) w miejscowniku: *po S.P.* **JX.** *Macieiu Gołaszczkim* [D];

2. Skrócenia tytułów oraz zwrotów grzecznościowych szlacheckich i arystokratycznych (ponieważ zanotowane w tej grupie sposoby skracania nie odbiegają od wyżej wymienionych, ograniczam się tylko do ich wymienienia w poszczególnych przypadkach gramatycznych):

a) w mianowniku: **JW.^{my}** *Posel i Sędzia Pokoju*, **JW^{my}** *Posel* [I]; **P.** 'pan' *Romuald Pobożewski* (lub *Poboiewski* – nazwisko mało czytelne) [J]; **Ur.** *Jan Godlewski* [L]; **Ur.** *Sylwester Płoński* [M]; **J.K.** *Mość* 'Jego Królewska Mość' [S]; **Hrab.** *Benedikt Tyszkiewicz* [Y];

b) w dopełniaczu: **W²** *Jozefa Szepietowskiego*, *kosztem W²Jm_ξ* *Pana Macieja Woyny Szuby* [A]; **JW²** *Jozefa Szepietowskiego*, oraz w pełnym brzmieniu *sp. Wielmożnego Kazimierza Szepietowskiego* [H]; **J.W.** *Orsetty*, **W.** 'wielmożnego' *Doliwy* [J]; u **JW.:** *Franci]ka Dąbrow]kiego* [Ł]; **W²** *Macieja Woyny*, **Urodz** 'urodzonego' *Marcyana Woyny*, **Szlachetł** *Bartłomeja Wyszyńskiego*, **Szłłł**

Toma[za Woyny [C]; *Szła: Pawła Piekutowskiego* [Ł]; *Ur. Truszkowskiego* [J]; *Urodz. Franci]zka Maleszeskiego, Jmę Pana Jozefa Szepietowskiego* [D]; *X⁹ Jegomości Pana Skrodzkiego, Jmości Pani Anny Grądzkiej, Jmości Pani Małzonki* [O]; *P. 'pana' Piusa Chylińskiego* [R]; *Rotmistrza J.K.M. 'Jego Królewskiej Mości'* [Ł]; *Stanisława Augusta kr. Polskiego, J. Kr. M. 'Jego Królewskiej Mości'* [S]; *do JW. Hrab: Benedikta Tyszkiewicza* [Y];

- c) w celowniku: *J.W. Hrabi Janowi Nostitz* [W];
- d) w bierniku: *przez WJPanią Zofią bywszą Sędzinę Sienicką, przez W^AJmę Pannę Woynownę Szubiankę, przez Jmę Pana Jana Zagrobę* [A]; *przez Jmę Pana Jana Woynę Zagrobę* [H]; *przez Szł. Pannę Elżbietę Woynownę* [D]; *przez W^A Agatę Waðzyną* [G]; *przez W^A Zygmunta Kra[sow]kiego* [Ł]; *przez Urodz. Jakoba Markowskiego, przez Ur. Michała Frankow]kiego* [Ł];
- e) w narzędniku: *między JW. Szepitowskim, między JW= Szepietowskim* [H];
- f) w miejscowniku: *po Wiel⁹ Walentym Sienickim* [A]; *po W^A Walentym Sienickim* [H]; *po Wiel: Zyguncie Kra[sowskim* [Ł]; *po Szlachet: Pawle Piekutowskim, po Szła: Piotrze Skłodowskim* [Ł];
3. Skrócenia nazw administracyjnych oraz tytułów wojskowych:
- a) w mianowniku: *Władysław Danowski P.Z.W. 'pisarz ziemi wiskiej'* [O];
- b) w dopełniaczu: *Jozefa Sienickiego Sędzica Z Biell 'ziemi bielskiej'* [A]; *Komornikowę Z. B. 'ziemi bielskiej'* [H]; *oð Gen. 'Generalnego' Konsystorza Pułtuskiego* [J]; *do Jen. Skobelewa* [S]; *pieczęć W.Ks.Litt⁹ 'Wielkiego Księstwa Litewskiwo'* [S]; *W^A X⁹ Litt* [Y];

⁹ Świadek podpisujący akt prawny był niepiśmienny, podpisywał się krzyżykiem.

4. Skróty marginalne:

- a) w dopełniaczu: *podług Przepisów Prze[**w**] ‘prześwietnej’ Jzby* [F]; *podług przepisow Przes. Komi[**s**]syi Edukacyynéy* [J]; *JWoX Golaszewskiego Biskupa Dyecezyi Wigiey ‘wigierskiej’* (skrót ten najprawdopodobniej powstał przez analogię do **Rzplitej**) [H]; **Sukce[**s**]o**: *Szla: Pawła Piekutow[**k**]kiego* [Ł];
- b) w bierniku: *przez Prze[**w**] Jzbę Edukacyyną* [F].

Liczba mnoga

W grupie skrótów w liczbie mnogiej pojawiają się te same wyrazy, które wystąpiły już w formie liczby pojedynczej. Sposoby skracania powtarzają się, podobnie jak w przypadku liczby mnogiej omówionych już skrótów formy *święty*. Ponieważ jest ich znacznie mniej niż w liczbie pojedynczej, a dekodowanie zapisów nie powinno sprawiać trudności, ograniczam się do podania zanotowanych form:

- a) mianownik – **JJPP** *Gilewski i Gołębiewski* [F]; **JXX** *Dziekani* [G]; **JXX** *Dziekani* [L]; **WWJXX** *Wizytarowie* (sic!) [W]; **Jchmość** *Wielmożni Panowie, Jchmość Panowie Grądzcy* [O];
- b) dopełniacz – **WW^{ch}** *Kazimierza, Woyciecha y Jozefa Szepietowskich* [A]; **WW^{ch}** *Kollatorów* [H L]; *ođ [...] Jchmę Panów Jgnacego y Szymona Bleszyńskich* [B]; *między międzami Urodz: Gą[sowskich]* [B]; **WW** *Wagów* [K]; *u WW. Jpanow Szepietowskich* (sic!) [D]; *ođ Kollatorow WW. y Uur. Pawła Obryckiego Anđrzeja Grądzkiego y Jnych* [L]; *u Ur. Jana i Piotra Zarzeckich* [Ł]; **XX** *Karmelitów, XX Piarów* [F]; **XX** *Piarów* [J]; *Zakon X. X. Franciszkanow* [N]; *u O.O. Bernardynów* [S]; **X.X.** *Piarów, xx pijarów* [Ż];
- c) biernik – *przez WW. Jchmość Xięży* [D];
- d) narzędnik – *z PP. Gą[sowskiemi]* [B]; *Między Jchmościami* [O];

IV. Skrócenie wyrażenia *świętej pamięci*

W zapisach tych widoczne są wszelkie możliwe kombinacje z wielką i małą literą oraz znakami interpunkcyjnymi – *s.p.* [A B C R U W Y Ź]; *S.P.* [D F] *SP.* (F); *sp.*, *SP.* [H]; *śp* [S]; *Sp.* [Z]; *s.p.:* [Ź] – jak widać z wynotowanych przykładów aprobatę ortografów zyskał skrót *śp.*¹⁰ – taki zapis obowiązuje do dziś;

V. Skrócenia zapisów dat

Widoczne tu są te same dążenia, które wystąpiły w powyższych skrótach. Wyraz *miesiąc* (w tekstach występuje tylko w dopełniaczu) piszący skracają do pierwszej litery *m* i opatrują go kropką lub dwukropkiem albo łączą pierwszą literę z zakończeniem wyrazu. Wyraz *rok* ma formy dopełniacza, narzędnika i miejscownika; oprócz zapisów w pełnym brzmieniu, ma on cały zestaw różnych kombinacji form skróconych (do pierwszej sylaby *ro*, do pierwszej litery zakończonej kropką *r.*, bez kropki lub z innym znakiem interpunkcyjnym *r*, *R.*; z zaznaczeniem końcówki fleksyjnej i uniesieniem jej do indeksu górnego *R^e* lub pozostawieniem w indeksie dolnym *Ru*). Podobnie rzecz się ma z zapisem liczbowym poszczególnych dni miesiąca i lat. Nazw miesięcy raczej się nie skraca, zabiegowi takiemu poddano tylko nazwę *listopad*.

Na temat użycia interpunkcji w zapisie dat do dziś stanowiska językoznawców nie są jednoznaczne¹¹, dlatego też, dokonując przeglądu sposobów ich zapisywania w badanym materiale, zwracam uwagę raczej na zachowanie precyzji lub dążenie do maksymalnego skrótu w przekazywanej przez piszących informacji, np.:

Zachowanie precyzji

- a) dokładny zapis całej daty (rok, miesiąc, dzień – szyć dowolny) –
Roku 1816^e Mca Pazdziernika dnia 16. [I]; w *Roku 1822^{gim} Dnia 9.^e*

¹⁰ Por. M. Szymczak, *Słownik ortograficzny języka polskiego*, Warszawa 1986, s. 773.

¹¹ Por. J. Podracki, *Słownik interpunkcyjny języka polskiego z zasadami przestankowania*, Warszawa 1993, s. 37.

Lipca [L]; *W r. 1812 dnia 6. m. Kwietnia, odroku* (sic!) *1819 dnia 7 m: Marca* [M]; *dnia 5 List.* 1764. [J]; *12 Kwietnia r. b.* [R];

- b) zapis tylko roku z zaznaczeniem niepełnej końcówki liczebnika – w *Roku 1755^m*, w *Roku 1774^m* [A B]; w *Roku Pańskim 1804^{dm}*, *Roku 1770^{go}* [E]; *z roku 1873^{go}*, w *roku 1872^m* [U].

Dążenie do maksymalnego skrótu

- a) podanie roku bez zaznaczania końcówki fleksyjnej liczebnika – w *Roku 1786.*, w *Roku 1794* [A B];
- b) skrócony zapis leksemu *rok* (pierwsza litera + końcówka dopełniacza) – w *Ru 1784.* [A B]; w *R^d 1802.* [D]; *1815 R^d*, *“R^d 1809.* (sic!) [G]; w *R^d zeszłym* [L]; w *Ru 1822.* [Ł]; (tylko pierwsza sylaba) - *do ro:* 1795, *do Ro:* 1803 [J]; w *ro:* 1786 [M]; (tylko pierwsza litera) – *Konsekrowany R.* 1743 [J]; w *R:* 1798, w *R:* 1805., *pod R:* 1770. y 1782 [L];
- c) ograniczenie zapisu daty do dnia i miesiąca – *đ. 12 Listop.* [J]; *25^{go} Lipca* [U];
- d) skrót wyrażenia *roku bieżącego* – *r. b.* [R]; w *r:b:* [Ż].

VI. Nazwy miar i wag

Skróceniu poddano tylko *morgi* i *korce*, pozostawiając z całego wyrazu pierwszą sylabę - *Włok 14. Mor* ‘morgów’ 20. // z (...) *Morgow 5^{ciu}* [A]; *Kor* ‘korcy’ 4. [K].

VII. Nazwy pieniędzy

Opisów stanu finansów w badanym materiale jest szczególnie dużo. Pisarze zwykle umieszczali tę część sprawozdania na końcu protokołu. Podobnie jak w przypadku zapisywania dat tu też zdaje się obowiązywać zasada maksymalnego skrótu bądź w skróconej formie, ale precyzyjnego przekazania informacji.

Maksymalne skrócenie zapisu

- a) skrócenie pierwszego ze składników wyrażenia „złotych polskich” do pierwszej sylaby (*grosze* skracano podobnie) – **Zło** 50 [H]; 684 **Zło: i gro:** 6 [M]; obok tego występuje również skrót składający się z trzech pierwszych spółgłosek skracanego wyrazu – **Zlt:** 940, **Zlt** 32 i **gro:** 27 [M]; dwóch pisarzy w tej grupie skrótów zaznaczyło w nich spółgłoskę wygłosową – **Zlt^h** 70 [B]; **Zlt^h** 500. [I];
- b) połączenie elementów obu wyrazów w jeden skrót – **zp.** 216 [O]; **Zlp.** 2000, **Zpol.** 927. [T];
- c) w podobny sposób od 1873 roku (dopiero w tym roku pojawiły się one w zapisach) skracano wyrażenie *rubli srebrnych*¹² – **Rsr:** 53 **Kop:** 90. [R]; **r.s.** 14. **Kop.** 10 [W]; **Rs.** 90 [Y]; **rs** 300 [Z Ż Ź]; **rs.** 5. **kop** 85. [Z]; **rs:** 200 [Ż];

Zwracanie uwagi na czytelność skrótu

- a) oddzielny zapis poszczególnych składników wyrażen *złotych polskich, rubli srebrnych* – **Złotych Pol.** 975. [D]; 1000. **Zło Pol:**, 1000. **ZŁ Pol:**, 3000 **Zlt: Pol:** [M]; **złot: pol:** 17,800., **Złot: pol:** 133., **Złt: pol:** 80. [Ż]; **Rubli sr.** 68, **Rub. sr** 647, **Rubl. sr.** 400, **Rubli sr.** 139. **Kop.** 5. [T];
- b) ponieważ we wcześniejszych zapisach skrótów protokolanci często liczbę mnogą zaznaczali podwojeniem spółgłoski (por. przykłady powyżej), przypuszczam, że pojawienie się podwojonych spółgłosek i w tych skrótach mogło przejawiać chęć uwyrażnienia znaczenia mnogości, dlatego nawet pojedyncze skróty, ale z podwojoną literą umieszczam w tej grupie – 70000. **Złt Poll** [I]; **Złto** 9000 [J]; **Złł pol:** 1000. [L]; **Złł.pol.** 30 [N]; **Złlp:** 18., **Złlp:** 7 **groß:** 6. [R]; **Złł** 200 [Ż];

¹² Pełnego zapisu nazwy rosyjskiej waluty w badanych dokumentach nie ma; że operowano formą *ruble srebrne* przyjmuję za *Słownikiem języka polskiego* Witolda Doroszewskiego; **rubel** „Monetki książąt litewskich oparte są na systemie monetarnym ruskim, w którym główną jednostką był rubel srebrny, odlewany w sztabach rozmaitego kształtu i dzielony na kopiejki”.

- c) z dodatkowym zaznaczeniem wygłosu obu lub jednego ze składników – *Złt^{ch} PolF^h* 35. [B]; *Złt PlF^h* 216., *ZłotyCh PlF^h* 7. gr 15 [H]; *Złt PolF^h* *Dwa Tysiące* [I];

VIII. Liczebniki

Podobnemu zabiegowi uwyrażnienia relacji składniowej poddano zapisane cyfrą liczebniki. Dokonano tego przez dopisanie do cyfry (najczęściej w indeksie górnym) pełnej, skróconej lub powiększonej o ostatnie litery tematu końcówki fleksyjnej. Dzięki temu piszący dokładnie wskazują na formę gramatyczną użytego w skróconym zapisie liczebnika.

- a) liczebniki główne – w mianowniku: *4^{ty}* *Ornaty* [A]; *7^m* *Wiosek* [L]; *lat 7^m*, *lat 8^m* [U]; w dopełniaczu: z [...] *Morgow 5^{ciu}* [A]; z *domów 16^{tu}* [R]; *do 40^{stu}* *osób* [W]; w narzędniku: z *6^{ciu}* *Lichtarzami* [W]; w miejscowniku: o *4^{ch}* *Stancyach* [R]; o *2^{och}* *kondygnacjach* [U]; po 3, 4 *5^{ciu}* [...] *dniach* [Ź];
- b) liczebniki porządkowe – w mianowniku: *1wsza* (sic!), *2^{ga}*, *3^{cia}*, *4^{ta}* (sic!), *5^{ta}* *Summa* [E]; *10^{ta}* *część* [L]; (obraz) *2gi* (sic!), *3ci* (sic!) [H]; *Rok 35^y* [L]; *Kielichy. (których jest 4. a 5^y niezdatny)* [Ź]; w dopełniaczu: *1^{wszey}* *Summy* [E]; *mszy S. 1^{ey}* [J]; *na Ostatku 4^{tego}* *Staja* [D]; w bierniku: w *Niedzielę 1^a* [J S]; w *12^a* *Niedzielę* [Ź]; w narzędniku: *przed godziną 12^{ta}* [W]; w miejscowniku: w *2^{tej}* *klassie* [J]; w *odpowiedzi 5^{tej}* [L]; o *3^{ej}* *lub o 4^{ej}* *godzinie* [Ź];
- c) w jednym przypadku pisarz, używając przymiotnika złożonego, w którym pierwszym członem jest liczebnik pisany cyfrą, zaznacza łącznik tego złożenia na wzór końcówek fleksyjnych – *ławek 5^{ej}* *rzędowych* [U];

IX. Inne skrócenia

Skróty te w badanym materiale pojawiły się jednorazowo – *Do początków Języka Niemieckiego używają Gram: X. Kopczyńskiego* [J]; *ð* ‘dzwonek’ *przy Zakrystyi* [O]; *t.j.* ‘to jest’ [T]; w *r.b.* ‘w roku bieżącym’ [U];

i.t.d. [Y]; w *b*: ‘byłej’ *Akademii Duchownej Rzymsko=Katolickiej w Warszawie* [Ż].

C. Granice dowolności tworzenia skrótów

Jeśli idzie o dowolność przedmiotową wśród zaprezentowanych skrótów, to reguły, których pisarz musi przestrzegać, widoczne są zwłaszcza w sprawach *sacrum*. Podwładny sporządzający dokument dla zwierzchnika kościelnego nie może sobie pozwolić na uchybienie dość ściśle określonym zasadom. Teksty muszą respektować powagę rzeczy (1) boskich oraz (2) kościelnych. Na przykład, kiedy się mówi o świętym, to nie można zrezygnować z informacji o tym, że jest święty. Nie skraca się jednak imion świętych; skróceniom ulega tylko przymiotnik *święty* tworzący niejako nadrzędną kategorię osób i rzeczy świętych (*genus proximum*). Uszanowanie rzeczy świętych, najważniejszych symboli wiary jest przestrzegane konsekwentnie i rygorystycznie przez każdorazowe łączenie tego skrótu z osobą lub przedmiotem kultu. Jest też precyzyjnie respektowana hierarchia najważniejszych symboli wyznaniowych. Nie skraca się nigdy, m.in. takich wyrazów jak *krzyż*, *ornat*, *kapa* czy *ołtarz*, mimo ich wielokrotnych powtórzeń w tekście.

Jeśli idzie o słownictwo dotyczące kościoła jako instytucji, to nazewnictwo tu stosowane również ściśle respektuje hierarchię ważności. Nie skraca się nazw najważniejszych, np. wyrazu *kościół*, *parafia* czy *parafianie*. Natomiast skraca się ogólną nazwę przedstawicieli stanu kapłańskiego, np. *ksiądz* – czyli duchowny. W odróżnieniu w żadnym z dokumentów nie skrócono nazw precyzujących poszczególne stanowiska w administracji kościelnej, np. takich jak *wikary*, *proboszcz*, *dziekan* czy *biskup*.

Skróty dotyczące tytułatury w sferze świeckiej są również regulowane hierarchią ważności. Przestrzega się zasad oddawania czci ludziom ważnym dla kościoła. Skróty tytułarne stosuje się tylko do pewnych granic. Jeśli, jak pisze Władysław Łoziński, tytuł *Wasza Miłość* został spospolitowany i zdeformowany do *Waszmość*, *Wasze* i *Waszeć* (por. przyp. 7), a, jak czytamy w *Słowniku...* W. Doroszewskiego¹³, *Jego Miłość* do *Jegomość* i *Imć* to w omawianych tu

¹³ Por. W. Doroszewski, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1964, t. III, s. 397.

dokumentach używa się tylko skrótów od tytułów *Jaśnie Wielmożny*, *Wielmożny* i *Jegomość*. Owszem są jeszcze inne, np. *Urodzony* czy *Szlachetny*, lecz te również służą precyzyjnemu zaznaczaniu hierarchii społecznej wśród szlachty. Precyzję tę wymusza sytuacja komunikacyjna. Są bowiem pewne granice zwyczajowe, których piszący w dokumentach nie śmiały przekroczyć.

Grupa skrótów związanych z aktami prawnymi (skrótowy zapis pieniędzy, liczb i dat) jest już poza tymi rygorami. Pisarze zwykle umieszczali tę część sprawozdania na końcu protokołu – taki był wzorzec powizytacyjnych raportów. Charakter pisma często już wtedy zdradzał wyraźne zmęczenie piszącego. Być może dlatego w pisowni skrótów nazw pieniędzy na pierwszy rzut oka można dostrzec wyjątkowy brak stałego graficznego modelu skrótu. Ów brak stałego wzorca jest jednak pozorny. Można bowiem zauważyć kierunek myślenia XIX-wiecznych protokolantów w chwili wyboru konkretnego zapisu. Mianowicie, wszystkie skróty mają dwie niezmiennie formy gramatyczne – postać liczby mnogiej i dopełniacza. Pisarze w swych decyzjach zarówno ujawniali chęć maksymalnego skrócenia zapisu, jak i zwracali przy tym uwagę na czytelność, wyrazistość zawartej w skrócie informacji. Rządzą tu więc dosyć jednoznaczne zasady pragmatyzmu. Jeśli coś daje się skrócić bez zakłócenia komunikacji, to się to skraca, np. *rs.* ‘rubli srebrnych’ jak *zp.* ‘złotych polskich’. Podobnie jest w sferze gospodarczej.

Zasady rządzące techniką zapisu wiążą się ściśle z ortografią – skrócić tak, aby nie zakłócić komunikacji. Ważność, szacunek i cześć wyraża się poprzez zastosowanie wielkiej litery. Liczbę pojedynczą sygnalizują pojedyncze zapisy skrótów, liczbę mnogą – ich podwojenia. Relacje składniowe precyzyjnie oddaje zastosowanie końcówek fleksyjnych. Całkowicie dowolne i bez większego znaczenia dla odczytania skrótów jest techniczne zastosowanie znaków interpunkcyjnych. Dowolność ta nie zakłóca wcześniej zaznaczonych norm. Czy skrót zakończony jest jakimkolwiek znakiem interpunkcyjnym, czy nie, nie wpływa to na wartość znaczeniową skracanego wyrazu.

Analizowany tu materiał rękopiśmienny jest o tyle interesujący, że występuje w nim duże nasycenie skrótami, że reguły ich zastosowania się powtarzają i że sytuacja komunikacyjna jest jednoznaczna. Byłoby interesujące

porównać go z materiałem publikowanym, przeznaczonym dla szerszego grona odbiorców, gdzie pewne zasady muszą się pojawiać w odmiennych wariantach.

Ewolucja zabiegów tworzenia skrótów sięga XVI wieku¹⁴ i od chwili ich pojawienia się budzi zainteresowanie, stawiając pytania:

- co jest w ich powstawaniu trwałe, a co zmienne;
- do jakiego stopnia w historii skrótów można widzieć pewien rodzaj trwałych reguł, wokół których obudowywałyby się zmienności.

Skróty językowe są zjawiskiem dawnym – kto wie, czy nie tak dawnym jak pismo. Zna je starożytność, zna też średniowiecze. W polszczyźnie notuje się je co najmniej od XVI wieku¹⁵. W bliższych nam czasach, w pierwszych dziesięcioleciach naszego wieku proces ten trwa i narasta. Bywa też, że budzi szczerzy niepokój badaczy. Na początku tego wieku niepokój ten był podobny do obecnego. Troskę o poprawność i czytelność skrótów na łamach „Języka Polskiego” wyrażali, między innymi, Jan Otrębski, Witold Doroszewski, Danuta Wesołowska, Zenon Klemensiewicz, Kazimierz Nitsch, Jan Rozwadowski i Salomon Jaszński¹⁶. W najbardziej optymistycznych prognozach na temat skrótów językoznawcy pocieszali, że są one chwilową modą, że ich żywot nie potrwa długo, że w języku pozostaną tylko te, które są czytelne i które utworzono zgodnie z zaaprobowanymi przez normę zasadami słowotwórstwa. Jednakże puryści głosili upadek pięknej polszczyzny i wróżyli ogólny chaos w językowym porozumiewaniu się. Później dyskusje nieco ucichły. Tymczasem mamy rok 2000. Przede mną leży *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*. W artykule pt. *Język w urzędach* czytamy: „Językowym wykładnikiem tendencji do ekonomiczności jest występowanie w tekstach urzędowych bardzo wielu skrótów i skrótowców (np.: wg, w.w., a.a., ust., par.,

¹⁴ Por. S. Jaszński, *Ukrócone słowa przed 333 laty a dziś*, „Język Polski” XVII, s. 39-45;

¹⁵ Por. K. Długosz-Kurczabowa, S. Dubisz, *Gramatyka historyczna języka polskiego. Słowotwórstwo*, Warszawa 1999, s. 78-85.

¹⁶ Por. J. Otrębski, *O skrótach*, „Język Polski” XV, s. 33-43; K. Nitsch, tamże, s. 43-48 (w odpowiedzi na artykuł S. Otrębskiego); W. Doroszewski, *Lakoniczne zwroty i skróty*, „Język Polski” XV, s. 107-108; D. Wesołowska, *Leksykalizacja skrótowców*, „Język Polski” XXXVIII, s. 339-354; Z. Klemensiewicz, *Z Techebu do Pierzęksportu czyli o nazwach przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp.*, „Język Polski” XXII, s. 20-27; S. Jaszński, *O budowie skrótów w dzisiejszej polszczyźnie*, „Język Polski” XVI, s. 42-47. J. Rozwadowski, dodatek do artykułu S. Jaszńskiego, *O budowie skrótów w dzisiejszej polszczyźnie*, s. 47-48.

o.o., fa, rk, j.w, ldz, POK, RDS, POK, URM). Ich pisownia i czytelność budzą często wątpliwości. [...] Jest to problem wymagający pilnego unormowania, przeciętnego Polaka ogarnia bowiem zbyt często językowa ciemność: nazwy wielu spółek brzmią kryptonimowo, odbiorca nie jest w stanie zrozumieć, co lub kto kryje się pod daną nazwą¹⁷. A i wiele innych świadectw wskazuje, że skróty są dziś – i będą – przedmiotem żywej dyskusji.

Sądzić można, że w tej dyskusji nie bez pewnej korzyści byłoby odwołanie się do szczególnego, dość wyjątkowego przykładu, jakim są skróty w analizowanym wyżej materiale. Owa ich szczególność bierze się z nadzwyczaj klarownej sytuacji komunikacyjnej, której nic nie zakłóca i w której jasno widać skrzyżowanie dwu rodzajów reguł, które owe skróty porządkują: reguł aksjologicznych (odnoszących się do hierarchii wartości wyznaniowych i społecznych), oraz reguł pragmatycznych (sterujących komunikatywnością skrótowych przekazów). W innych typach sytuacji komunikacyjnych – także tych współczesnych – obydwie te porządki reguł działają mniej wyraźnie, czasem znacznie mniej wyraźnie: i to właśnie budzi niepokój językoznawców. Pomimo to zasadne jest zapewne przypuszczenie, że działają w nich przeciwieństwo (choć mniej wyraźnie) te same reguły, które tak komunikatywnie sterowały intencją kościelnych dokumentalistów tworzących skróty w XIX wieku.

¹⁷ Por. E. Malinowska, *Język w urzędach*, w: W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, Kraków 1999, s. 89-90.